

MY A TRZECI ŚWIAT



Pismo Ruchu Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata MAITRI

W NUMERZE

Ojciec Marian Żelazek	2
Papież Franciszek na III Światowy Dzień Ubogich:.....	3, 4, 7
Zaproszenie na rekolekcje.....	5
Edukacja narzędziem walki z ubóstwem.....	6
Wieści ze wspólnot.....	8
Bytom dla Syrii	9
Drodzy Przyjaciele naszych misji w Burundi	9
Na Boże Narodzenie z Puri	10
Ocalić życie albo je zniszczyć	11
Owoce naszego wspólnego dzieła	11
Posiłek dla ubogich maluchów z Mananjary.....	12

Zaproszenia na spotkania opłatkowe

GDAŃSK – 4 stycznia (sobota) o godz. 15:00 w parafii pod wezwaniem Najświętszego Serca Jezusowego przy ul. Zator - Przytockiego 3 w Gdańsku – Wrzeszczu. Spotkanie rozpocznie Msza św. w kaplicy domu parafialnego, pod przewodnictwem Ks. Bp Zbigniewa Zielińskiego. Po Mszy św. spotkamy się w kawiarence parafialnej.

Program spotkania:

aktualne informacje ze wspieranych misji, na temat Adopcji Serca oraz z życia Ruchu Maitri przedstawi Tadeusz Makulski; świadectwo z pracy na misji Esseng w Kamerunie przedstawi Siostra Ewa Małolepsza ze zgromadzenia Sióstr od Aniołów.

WROCLAW – 11 stycznia 2020 (sobota) o godz. 11.00 w salce „Stygmatyk” przy parafii św. Augustyna we Wrocławiu..

LUBLIN – 12 stycznia 2020 (niedziela) w Parafii św. Józefa w Lublinie (ul. Filaretów 7). Rozpoczynamy Mszą św. w dolnym kościele o godz. 15:00, a następnie spotkanie w salce św. Stanisława z kolędowaniem i poczęstunkiem. Na spotkaniu gości będziemy przedstawiciele Fundacji AfricaMed!

BYTOM – 23 stycznia 2020 roku – spotkanie rozpocznie się o godz. 17.00 w salce przy parafii św. Jacka w Bytomiu.

WARSZAWA – 25 stycznia (sobota), rozpoczynamy Mszą św. o godz. 15 w kościele św. Stanisława BM (ul. Bema 73/75 Warszawa-Wola), a następnie spotkanie w salce św. Józefa z misjonarzami, dzieleniem opłatkami, kolędami i poczęstunkiem.

*Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia życzymy, by refleksje snute wokół tajemnicy Bożej Miłości stały się dla wszystkich źródłem radości i pokoju.
W tym czasie przychodzi do nas bezbronny, maleńki Jezus, Syn samego Boga, by zamieszkać wśród nas. Przyjmijmy Go do naszych domów, do naszych rodzin, a szczególnie do naszych serc, a wówczas zapanuje wśród nas prawdziwa radość, jedność i pokój.
Życzymy wytrwałości w czynieniu dobra oraz błogosławieństwa Bożego na co dzień.
Zdrowych, radosnych, pogodnych i błogosławionych świąt Bożego Narodzenia oraz pomyślności w Nowym Roku 2020.*

Redakcja



43. Spotkanie Krajowe Ruchu MAITRI

W dniach 11–13 października w Poznaniu odbyło się 43. Spotkanie Krajowe Ruchu MAITRI. Program, tego najważniejszego dorocznego spotkania maitrowskiej wspólnoty, obfitował w liczne wydarzenia.

W piątkowy wieczór uczestnicy mieli okazję wysłuchania występu chóru kameralnego „Dysonans” w poznańskiej katedrze.

Kolejnym punktem programu była dyskusja o przyszłości Ruchu, którą poprowadził Tadeusz Makulski z gdańskiej wspólnoty. Poszukiwaliśmy odpowiedzi na pytania: Co nas jednoczy? Czy mamy być otwarci? Dlaczego jest nas tak mało i dlaczego Ruch zanika?

Ciąg dalszy na str. 5

8 grudnia w Parafii Wszystkich Świętych w Chłudowie odbędzie się uroczyste otwarcie Trybunału Rogatoryjnego Pomocniczego Procesu Beatyfikacyjnego Sługi Bożego o. Mariana Żelazka SVD.

Ojciec Marian Żelazek

– człowiek dialogu i patron godności życia



Trybunał Rogatoryjny (wł. rogare – prosić) to grupa ludzi wyłoniona przez Kościół katolicki zajmująca się prowadzeniem procesu beatyfikacyjnego lub kanonizacyjnego. W wielu przypadkach powołuje się Trybunał Rogatoryjny Pomocniczy, który ma przejąć część prac (np. przesłuchiwanie świadków) i tym samym usprawnić przeprowadzenie procesu. Akta zgromadzone przez polski Trybunał Rogatoryjny zostaną dołączone do akt procesu beatyfikacyjnego o. Mariana Żelazka.



Zdjęcia: www.google.com

Modlitwa o łaskę beatyfikacji Sługi Bożego Ojca Mariana Żelazka SVD

*Boże, dobry Ojciec wszystkich ludów i narodów świata,
Ty wybrałeś Sługę Bożego Ojca Mariana Żelazka,
aby w mocy Ducha Świętego świadczył słowem,
czynem miłosierdzia i świętością życia o Twoim Synu
Jezusie Chrystusie i o Jego świętej Ewangelii.*

*Zechciej, o Panie, przyjąć go do grona swoich błogostawionych,
aby był dla nas przykładem na drodze do świętości.*

*Przez jego wstawiennictwo udziel nam szczególnej łaski ... ,
o którą z pokorą prosimy.*

Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Ojciec nasz ...

Zdrowaś Maryjo ...

Chwała Ojcu...

Za zgodą Kurii Diecezjalnej w Opolu, nr 2/2019/I/KNC
5 lutego 2019 r.

**POMÓŻMY
SIEROTOM
TRZECIEGO ŚWIATA**



ADOPCJA SERCA

Adopcja Serca to niezwykle dzieło pomocy sierotom i dzieciom ze skrajnie ubogich afrykańskich rodzin prowadzone przez Ruch Maitri od 1996 roku. **Udział w programie oznacza moralne zobowiązanie ofiarodawcy do niesienia pomocy konkretnemu znanemu z nazwiska i imienia podopiecznemu. Celem Adopcji jest uchronienie najbiedniejszych od śmierci głodowej i chorób oraz zapewnienie dzieciom środków na naukę i przygotowanie do samodzielnego życia.**

JAK PRZYSTĄPIĆ DO PROGRAMU?

Aby wspierać konkretne dziecko w programie Adopcji Serca, należy:

- wypełnić deklarację przystąpienia do programu dostępną na stronie www.maitri.pl
- w deklaracji należy wskazać wybraną formę pomocy.
- udział w programie potwierdzamy przez opłacenie składki adopccyjnej za 3 miesiące.

Na życzenie, po kontakcie telefonicznym deklaracja może zostać wysyłana pocztą. Uprzejmie prosimy powiadomić ośrodek Maitri o dokonaniu pierwszej wpłaty (telefonicznie lub email).

FORMY PROGRAMÓW POMOCOWYCH

- **Szkoła podstawowa** – obejmuje dzieci najmłodsze, uczęszczające do szkoły podstawowej i te, które nie rozpoczęły jeszcze nauki. **Miesięczna składka to równowartość 13 EUR*** przeznaczane na dożywianie i utrzymanie dziecka oraz opłaty szkolne. Pomocy udziela się do czasu ukończenia szkoły podstawowej przez podopiecznego.
- **Szkoła średnia** – obejmuje dzieci i młodzież uczące się w szkole ponadpodstawowej. **Miesięczna składka to równowartość 17 EUR*** z przeznaczeniem na utrzymanie podopiecznego i opłaty szkolne. Program trwa około 6 lat.
- **Szkoła życia** – uczęszcza do niej zazwyczaj młodzież pełnoletnia, która wcześniej nie miała możliwości nauki ani zdobycia zawodu. **Miesięczna składka to równowartość 15 EUR*** z przeznaczeniem na opłaty szkolne. Pomoc trwa 3 lata.

* – 1 EUR z każdej zapłaconej składki przeznaczamy co miesiąc na administrację programem Adopcji Serca.

Program dożywiania dzieci – darowizny przeznaczane są na organizację zbiorowego dożywiania głodujących dzieci w szkołach, przedszkolach i ośrodkach dożywiania.

Fundusz Pomocy Ubogim – wybierając ten fundusz ofiarodawca nie podejmując długoletniego zobowiązania, może samodzielnie określić wysokość kwoty i okres przekazywania pomocy lub dokonać jednorazowej wpłaty (bez wypełniania deklaracji). Wspierane dzieci są objęte programem Adopcji, lecz nie przypisane indywidualnie do ofiarodawców.

Projekty pomocowe. Ruch Maitri wspomaga realizację projektów związanych z zakupami leków, remontami i wyposażeniem ośrodków zdrowia, budową studni, itp. Lista projektów oczekujących na wsparcie znajduje się na stronie internetowej.

Nie więcej niż 10% uzyskanych środków przeznaczamy na koszty związane z organizacją ww. programów i projektów pomocy.

Papież Franciszek na III Światowy Dzień Ubogich: *Biedni nie są numerami*

Publikujemy pełną treść orędzia:

1. „Ufność nieszczęśliwych nigdy ich nie zawiedzie” (Ps 9,19). Te słowa Psalmu są niesamowicie aktualne i wyrażają głęboką prawdę, którą wiara wpisuje w serce najbiedniejszych: da się odnowić nadzieję straconą w obliczu niesprawiedliwości, cierpień i niepewności życia.

Psalmista opisuje warunki, w jakich żyje biedak oraz arogancję tego, kto go uciska (por. w. 22-31). Autor natchniony przyzywa sądu Bożego, aby przywrócona została sprawiedliwość oraz przezwyciężona nieprawość (por. w. 35-36). Wydaje się, iż w jego słowach powraca pytanie, które zadawane jest nieustannie na przestrzeni wieków: jak Bóg może tolerować taką nierówność? Jak może pozwolić, aby biedak był upokarzany, nie przychodząc mu z pomocą? Dlaczego pozwala, aby ten, kto uciska, miał szczęśliwe życie, gdy tymczasem to jego zachowanie powinno zostać potępione właśnie ze względu na cierpienia biednego?

W czasie, gdy powstawał niniejszy Psalm, ludzie mieli do czynienia z wielkim rozwojem ekonomicznym, który, jak to często bywa, doprowadził do wielu nierówności społecznych. Nierówność ta spowodowała powstanie licznej grupy potrzebujących, których warunki życia zdawały się być jeszcze bardziej dramatyczne, gdy porównujemy je z bogactwem osiągniętym przez niewielu uprzywilejowanych. Autor Psalmu, przyglądając się tej sytuacji, maluje obraz tyleż realistyczny, co prawdziwy.

Był to czas, w którym ludzie arogancy i nieposiadający żadnego poczucia Boga polowali na biednych, aby wziąć w posiadanie nawet to niewiele, co mieli i sprowadzić ich do rangi niewolników. Nie różni się to zbyt od dzisiejszych czasów. Niedawny kryzys ekonomiczny nie przeszkodził licznym grupom osób na wzbogacenie się, które tym bardziej jawi się jako anomalia, im więcej ludzi ubogich spotykamy na ulicach naszych miast, którym brakuje tego, co konieczne do życia, i którzy czasem są nękami i wykorzystywani. Przychodzą na myśl słowa

Apokalipsy: „Ty bowiem mówisz: «Jestem bogaty», i «wzbogaciłem się», i «niczego mi nie potrzeba», a nie wiesz, że to ty jesteś nieszczęsny i godzien litości, i biedny i ślepy, i nagi” (Ap 3,17). Mijają wieki, ale sytuacja bogatych i biednych się nie zmienia, tak jakby doświadczenie wyniesione z historii nic nas nie uczyło. Słowa Psalmu nie odnoszą się więc do przeszłości, ale do naszego obecnego miejsca przed sądem Bożym.

2. Również i dziś musimy wyliczyć wiele form nowego niewolnictwa, którym poddawane są miliony kobiet i mężczyzn, ludzi młodych oraz dzieci.

Spotykamy codziennie rodziny zmuszone

„Biedni nie są numerami, dzięki którym możemy pochwalić się działaniami. Biedni to osoby, którym należy wyjść na spotkanie. To samotni młodzi i starsi ludzie, których trzeba zaprosić do domu, aby podzielić się posiłkiem. To kobiety, mężczyźni i dzieci, którzy czekają na przyjacielskie słowo. Biedni zbawiają nas, ponieważ pozwalają nam spotkać oblicze Chrystusa – napisał Papież Franciszek w orędziu na III Światowy Dzień Ubogich, który obchodziliśmy 17 listopada br. Mottem tegorocznego Dnia są słowa Psalmu 9 „Ufność nieszczęśliwych nigdy ich nie zawiedzie”.

do zostawienia swojej ziemi, aby szukać gdzie indziej możliwości przetrwania; sieroty, które straciły rodziców bądź też zostały przemocą oddzielone od nich w celu brutalnego wykorzystania; młodych, którzy poszukują dróg realizacji zawodowej, nie mogąc jednak rozpocząć pracy z powodu krótkowzrocznej polityki ekonomicznej; ofiary różnych form przemocy, od prostytucji po narkomanię, upokorzone w głębi ducha. Jak zapomnieć o milionach imigrantów, ofiary tyłu ukrytych interesów, często wykorzystywanych w celach politycznych, którym odmawia się solidarności i równości? A osoby bezdomne, na marginesie, które krążą po ulicach naszych miast?

Ileż razy widzimy biednych na wysypiskach, gdzie zbierają pozostałości z tego, co zbywa, aby znaleźć coś do jedzenia i ubrania! W ten sposób również oni stali się częścią wysypiska ludzkiego i są traktowani jak odpady, nie powodując przy tym żadnego poczucia winy u tych, którzy doprowadzają do tej skandalicznej sytuacji. Ci ubodzy często są traktowani jak pasażerzy społeczeństwa, które nie przebacza im nawet ich własnej biedy. Osądzanie innych jest zawsze pod ręką. Nie mogą pozwolić



Papież Franciszek

sobie na bycie nieśmiałyymi albo przygnębianymi, są postrzegani jako niebezpieczni albo niezdolni tylko dlatego, że są biedni.

Dramat w dramacie, nie pozwala się im zobaczyć światła końca w tym tunelu biedy. Doszliśmy do momentu, w którym planuje się zrealizowanie wrogiej architektury, czyli takiego ukształtowania ulic, które pozwoli na pozbycie się biednych z tych ostatnich miejsc, jakie ich przyjmują. Przemieszczają się oni z jednego końca miasta na drugi, mając nadzieję na otrzymanie pracy, domu,

uczucia... Każda ewentualna możliwość zaoferowana im staje się błyskiem światła. Jednak również tam, gdzie należałoby się spodziewać sprawiedliwości, często spotyka ich przemoc i nadużycie. Zmuszani są do wielogodzinnej pracy w palącym słońcu na polach uprawnych, otrzymując za to iluzoryczną zapłatę. Nie mają zapewnionego bezpieczeństwa w pracy, brakuje ludzkich warunków, które pozwoliłyby im się czuć na równi z innymi. Dla tych ludzi nie istnieje wsparcie przewidziane dla bezrobotnych, odszkodowanie, nie mogą nawet zachorować.

Psalmista opisuje surową rzeczywistość, sposób zachowania bogatych, którzy odzierają biednych: „zasadza się, by porwać ubogiego [...] i w sieć swoją wciąga” (por. Ps 10,9). Ten opis wygląda na polowanie, w którym biedni są zwierzyną łowną, zdobywani i zniewoleni. W takich warunkach serce wielu osób się zamyka, a chęć stania się niewidzialnym zwycięża z innymi myślami. Istnieje ogromna ilość biednych, traktowanych często w kategoriach retorycznych i postrzeganych jako kłopot. Stają się jakby niewidoczni, a

Ciąg dalszy na str. 4

Papież Franciszek ...

Dokończenie ze str. 3

ich głos nie ma już mocy ani znaczenia w społeczeństwie. Kobiety i mężczyźni coraz bardziej obcy w naszych domach i zmarginalizowani w naszych dzielnicach.

3. Kontekst, który opisuje Psalm, zabarwia się smutkiem z powodu niesprawiedliwości, cierpienia i gorzkiego losu, który uderza w biednych. Pomimo to ofiaruje nam piękną definicję człowieka uboiego: to ten, kto „ufa Panu” (*por. Ps 9,11*), ponieważ ma pewność, że nigdy nie zostanie opuszczony. Biedak w Piśmie Świętym jest człowiekiem zaufania! Autor natchniony daje również powód tego zaufania: biedak „zna swojego Pana” (*Por. tamże*), a w języku biblijnym słowo „znać” wskazuje na osobistą relację uczucia i miłości.

Stajemy przed zdumiewającym opisem, którego byśmy się nigdy nie spodziewali. Opis ten wyraża przede wszystkim wielkość Boga, gdy znajduje się On przed ubogim. Jego siła stwórcza przewyższa każde ludzkie oczekiwanie i staje się namacalna w „pamięci”, którą On ma o tej konkretnej osobie (*por. w. 13*). To właśnie zaufanie w Panu, ta pewność, że nie jest się opuszczonym, wzywa do nadziei. Biedak wie, że Bóg nie może go opuścić, dlatego żyje zawsze w obecności tego Boga, który o nim pamięta. Jego pomoc rozciąga się poza bieżącą sytuację cierpienia, wyznaczając drogę uwolnienia, która przemienia serce, ponieważ podtrzymuje je w całej jego głębi.

4. Opis działania Boga na rzecz ubogich to powtarzający się temat Pisma Świętego. On jest tym, który „słucha”, „interweniuje”, „broni”, „wykupuje”, „zbawia”... Zatem biedak nie napotka nigdy Boga obojętnego albo milczącego wobec jego modlitwy. Bóg jest tym, który oddaje sprawiedliwość i nie zapomina (*por. Ps 40,18; 70,6*). Co więcej, Bóg staje się miejscem ucieczki dla biedaka i niezawodnie przychodzi mu z pomocą (*Ps 10,14*). Można wznosić wiele murów i zastawiać wejścia, aby stworzyć iluzoryczne poczucie bezpieczeństwa w otoczeniu

własnych bogactw, ze szkodą dla tych, którzy zostali na zewnątrz. Nie będzie to jednak stan trwający wiecznie. „Dzień Pana”, jak to opisują prorocy (*por. Am 5,18; Iz 2-5; Jl 1-3*), zniszczy bariery stworzone między narodami i zastąpi wynio-



słość niewielu solidarnością licznych. Sytuacja życia na marginesie, w której znajdują się miliony osób, nie może już długo trwać. Ich krzyk staje się coraz mocniejszy i słychać go już na całej ziemi. Jak to napisał ks. Primo Mazzolari: „Biedak jest ciągłym protestem przeciwko naszym niesprawiedliwościom. Biedak jest jak prochownia – jeśli ją podpalisz, to świat wybuchnie”.

5. Nie można nigdy ominąć naglącego wołania, które Pismo Święte powierza biednym. Gdziekolwiek na kartach Pisma kieruje się wzrok, tam Słowo Boże ukazuje, że biedni to ci, którzy nie mają tego, co konieczne do życia i zależą przez to od innych. Biedny to człowiek uciemżony, pokorny, ten kto leży na ziemi. Mimo to Jezus, stojąc przed niezliczoną rzeszą potrzebujących, nie obawiał się utożsamienia się z nimi: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (*Mt 25,40*). Uciekać od tego utożsamienia się jest równoznaczne z oszustwem Ewangelii i rozmywaniem Objawienia. Bóg, którego Jezus zechciał objawić, jest następujący: to Ojciec szczodry, miłosierny, niewyczerpany w swojej dobroci i łasce, który daje nadzieję przede wszystkim tym, którzy są rozczarowani i pozbawieni przyszłości.

Jak nie podkreślić faktu, że Błogosławieństwa, którymi Jezus rozpoczął nauczanie

o Królestwie Bożym, zaczynają się od słów: „Błogosławieni jesteście wy, ubodzy” (*Łk 6,20*)? Sens tych paradoksalnych słów jest właśnie taki, iż Królestwo Boże należy do ubogich, ponieważ spełniają oni warunek, dzięki któremu mogą je otrzymać. Iluż ubogich spotykamy codziennie! Wydaje się, iż upływ czasu oraz zdobycze cywilizacyjne zwiększają ich liczbę,

zamiast ją redukować. Mijają wieki, a to Błogosławieństwo ewangeliczne jawi się jako coraz bardziej paradoksalne, gdyż biedni są coraz biedniejsi, a dziś jeszcze bardziej. A jednak Jezus, który zapoczątkował Swoje Królestwo, stawiając w centrum biednych, chce nam zakomunikować właśnie to: On je rozpoczął, ale powierzył nam, swoim uczniom, zadanie niesienia tego Królestwa dalej, biorąc odpowiedzialność za dawanie

nadziei biednym. Konieczne jest, przede wszystkim w czasach takich, jak nasze, odnawiać nadzieję i przywracać zaufanie. To program, którego wspólnota chrześcijańska nie może nie doceniać. Z niego bierze się bowiem wiarygodność naszego głoszenia oraz prawdziwość świadectwa chrześcijan.

6. W bliskości biednych Kościoł odkrywa, że jest ludem, który, będąc rozproszonym między wieloma nacjami, jest powołany, aby dawał nikomu odczuć, że jest obcy albo wykluczony, ponieważ wszystkich włącza we wspólne kroczenie drogami zbawienia. Sytuacja biednych zobowiązuje, aby nie trzymać na dystans Ciała Pana, który w nich cierpi. Jesteśmy raczej wezwani, ażeby dotykać Jego Ciało, aby zaangażować się osobiście w służbę, która jest autentyczną ewangelizacją. Zaangażowanie, nawet społeczne, na rzecz ubogich nie jest jakąś dodatkową i zewnętrzną działalnością dla Ewangelii, wręcz przeciwnie, ukazuje realizm wiary chrześcijańskiej i jej ważność historyczną. Miłość, która daje życie wierze w Jezusa, nie pozwala uczniom zamknąć się w duszącym indywidualizmie, ukrytym na różnych płaszczyznach duchowej intymności, bez żadnego wpływu na życie społeczne (*Adhortacja Apostolska Ewangelii Gaudium, 183*).

Ciąg dalszy na str. 7

43. Spotkanie Krajowe Ruchu MAITRI

Dokończenie ze str. 1

Jak widzimy przyszłość Ruchu „Maitri”? Jaką drogą mamy podążać? Dyskusja na te tematy jest przyczynkiem do budowy planu działania Rady Stałej Ruchu „Maitri”.

W sobotę odbyła się konferencja ks. Andrzeja Panasiuka, naszego duszpasterza krajowego. Miała ona charakter medytacyjny, a jej mottem było: „Niech nasze czyny wielbią Ciebie Panie”. Ks. Andrzej podkreślił, że ważne jest, aby wszystkie treści, którymi się karmimy, wszystko zaczynało się od „chcę”. Winniśmy to wyrażać poprzez styl życia, a ludziom poprzez okazywaną miłość. Jaki jest zamiysł Boga wobec człowieka? Partycypacja - współdziałanie jest ważne, choć zagraża nam nadmierny indywidualizm. W Ruchu każdy ma być sobą, aby Ruch był wspólnotą. Każdy musi mieć przestrzeń swojego działania. Na koniec Ks. Andrzej podkreślił, iż istotne jest, ile miłości włożyliśmy w działanie, a nie to, ile zrobiliśmy!

Z kolei w swojej prelekcji Wojciech Zięba nawiązał do charyzmatu ruchu „Wyrażana czynem miłość do najuboższych” w kontekście encykliki Laudato Si. Papież Franciszek uwrażliwia w niej wiernych na kwestie ekologiczne, ponieważ są one związane również z ubóstwem ludzi. Wyzysk

ekologiczny jest bowiem wyzyskiem biednych. Przyczynia się do niego m.in. nadmierna konsumpcja w krajach rozwiniętych, której negatywne skutki dotyczą także najuboższych poprzez zmiany klimatu, zatrucie i niszczenie środowiska naturalnego. Ważne jest, aby „nawrócić się ekologicznie” tzn. zmienić swój styl życia. Konsumpcyjne podejście krajów bogatej Północy, powoduje narastanie „długu ekologicznego” nie tylko w stosunku do krajów ubogich, ale również w stosunku do przyszłych pokoleń.

Sobotnie popołudnie było okazją do spotkania z misjonarką siostrą Ewą Małolepszą CSSA pracującą od wielu lat na misji Esseng w Kamerunie. Siostra przedstawiła świadectwo swojej pracy misyjnej i współpracy z Ruchem „Maitri”.

Jednym z bardziej poruszających punktów programu Spotkania Krajowego było świadectwo Alicji Kajak-Zięby. Jako misjonarka świecka, Ala spędziła na misjach w Afryce 15 lat. Niezwykle było przeżywanie swojej wiary i posługi wśród Pigmejów w Kamerunie. Jednak jednym z najtrudniejszych doświadczeń była praca wśród głodujących w Burundi, jednego z najbiedniejszych krajów Afryki.

W sobotni wieczór odbyła się kolejna dyskusja dotycząca przyszłości Ruchu. W czterech grupach rozmawialiśmy nad różnymi zagadnieniami. Materiały z wszystkich dyskusji zostaną opracowane przez Radę Stałą i przedstawione uczestnikom.

Spotkanie zakończyło się w niedzielę. Uczestnicy wzięli udział w Eucharystii pod przewodnictwem ks. bp Damiana Bryla. Po Mszy Św. odbyło się krótkie spotkanie z księdzem biskupem oraz konferencja Duszpasterza Krajowego.

Niewątpliwie 43. Spotkanie Krajowe Ruchu MAITRI było bardzo ubogacającym doświadczeniem, nie tylko pod względem licznych dyskusji (m.in. o przyszłości Ruchu), ale także pod względem duchowym. Wyjeżdżając, pozostajemy wciąż z aktualną myślą, parafrazując motto przewodnie 43. Spotkania: w jaki sposób moje czyny - zwłaszcza w kontekście uczestnictwa w Maitri - wielbią Ciebie Boże?!

Na koniec, warto podkreślić profesjonalne przygotowanie tego wydarzenia, pod względem organizacyjnym, przez wspólnotę poznańską. Dziękujemy!

*W imieniu lubelskiej wspólnoty Maitri,
Monika Sidor*



Zaproszenie na rekolekcje

Wspólnoty: białostocka, lubelska i warszawska Ruchu Maitri serdecznie zapraszają wszystkich na rekolekcje wielkopostne w dniach 6–8 marca 2020 roku w Sulejówku (dom rekolekcyjny Zgromadzenia Misyjnego Służebnic Ducha Świętego, ul. Wspólna 45).

Warunkiem zapisania się na rekolekcje jest zgłoszenie swojego uczestnictwa do Moniki Sidor (sbm25@wp.pl),

a następnie wpłata zaliczki w kwocie 30 zł do 31 stycznia 2020 (numer konta zostanie podany po zgłoszeniu się). Koszt całkowity rekolekcji to 180 zł (w tym nocleg, wszystkie posiłki (6) i koszty organizacyjne 10 zł). Przewodzącym rekolekcje jest Duszpasterz Krajowy Ruchu – ks. dr Andrzej Panasiuk.

Edukacja narzędziem walki z ubóstwem



Czas do szkoły

We wrześniu wakacje dobiegły końca i rozpoczął się nowy rok szkolny. Dla dzieci w Polsce to okazja do spotkania swoich kolegów po wakacyjnej przerwie, podzielenia się wrażeniami z wojaży, czy pokazania zdjęć z wyjazdów. Ostatnie tygodnie wakacji to czas zakupów wyprawki: nowych podręczników, kolorowych zeszytów i przyborów szkolnych. W Polsce każde dziecko wie, że z nadejściem września pójdzie do szkoły. Edukacja szkolna jest dla dzieci obowiązkowa.

W Afryce jednak dostęp do edukacji jest ograniczony, a poziom analfabetyzmu jest nadal bardzo wysoki. W jednym z najbiedniejszych krajów - Burundi - szkoły są płatne, a rodziców bardzo często nie stać, aby opłacić czesne. Z kolei w Rwandzie sytuacja pogorszyła się po wojnie domowej. W konsekwencji czego wiele dzieci zostało sierotami, starsze musiały przejąć rolę głowy rodziny i na edukację nie mogą sobie pozwolić.

Szkoły w Afryce

Te dzieci, które do szkoły pójda, uczą się w klasach 80 osobowych. Szkoły pozbawione są prądu, nie ma w nich oczywiście komputerów. Wyprawka często jest bardzo skromna, a w wielu miejscach dzieci nadal piszą na tabliczkach, uczą się pamięciowo, a tak duże grupy utrudniają prowadzenie zajęć w sposób kreatywny.

Program Adopcja Serca

Program Adopcji Serca realizowany przez Ruch Maitri jest jednym ze sposobów walki ze skrajnym ubóstwem w Afryce.

Ruch Maitri wspiera edukację dzieci w krajach afrykańskich wiedząc, że jest to inwestycja w ich przyszłość i szansa na wyjście z ubóstwa. Wiele dzieci przychodzi

szkół głodnych, dlatego też Ruch Maitri realizuje program dożywiania dzieci w szkołach. Jego celem jest przede wszystkim powstrzymanie chorób spowodowanych długotrwałym niedożywieniem. Adopcja Serca, która pozwala na zakup przyborów, obuwia dla dzieci do szkoły, czy opłatę czesnego także realizowana jest przy

pomocy Sióstr Misjonarek. We współpracy z Ruchem Maitri zaangażowane są takie zgromadzenia jak: Siostry Pasjonistki, Siostry św. Katarzyny, Dziewicy i Męczennicy, Siostry od Aniołów, Siostry Kanoniczki Ducha Św. czy działające w takich krajach jak Rwanda, Kongo i Kamerun Siostry Pallotyńki.

Rola rodziców adopcyjnych

Rodzice adopcyjni obejmując patronatem dziecko zapewniają mu dostęp do edukacji, która jest szansą dla dzieci na pokonanie obecnego w Afryce analfabetyzmu. Miesięczna opłata w programie pozwala na pokrycie kosztów wyprawki, zakup jedzenia i dożywianie dzieci. Pozwala także na opłacenie czesnego oraz opiekę medyczną nad dzieckiem objętym patronatem.

Przystępując do Programu Adopcji Serca można także wymieniać listy z objętym programem podopiecznym. Korespondencja taka jest przekazywana również za pośrednictwem

Misjonarek. W 2018 roku Rodzice Adopcyjni Ruchu Maitri otrzymali 6379 listów, z czego 3131 zostało przetłumaczonych przez wolontariuszy współpracujących z Ruchem.

Coraz więcej adopcji na odległość

Aktualnie programem Adopcja Serca objętych jest 2596 dzieci z 10 krajów. Pomoc charytatywna dociera do Rwandy, Kongo, Burundi, Kamerunu czy Togo. Z roku na rok liczba dzieci objętych programem wzrasta.

Wśród 2596 dzieci 50% to adopcja serca dzieci ze szkoły podstawowej, 36% to dzieci ze szkoły średniej, a 4% to tak zwana szkoła życia. Adopcja studentów to kolejne 3%, a adopcja medyczna (dzieci niepełnosprawne) to 7%. Ogromnie cieszy fakt, że z każdym rokiem przybywa rodziców adopcyjnych, a tym samym więcej dzieci może zostać objętych programem i pomoc może dotrzeć do większej liczby krajów. Więcej o różnych typach programu Adopcja Serca <https://www.maitri.pl/adopcjaserca/>

Kwota zebrana przez MAITRI w 2018 roku to ponad 3 mln złotych. Listę wszystkich krajów objętych pomocą i zgromadzeń można znaleźć w sprawozdaniu Ruchu Maitri za 2018 rok dostępnym na ISUU: https://issuu.com/ruchmaitrigdansk/docs/maitri_gdansk_raport_2018

Jak przystąpić do programu?

Adopcja Serca to szansa dla dziecka na podjęcie lub kontynuację nauki szkolnej oraz wyjście ze skrajnej biedy. Aby objąć patronatem konkretne dziecko, należy wypełnić deklarację na stronie: <https://www.maitri.pl/adopcjaserca/>. Następnie wybrać konkretną formę pomocy oraz opłacić składkę adopcyjną.



Papież Franciszek ...

Dokończenie ze str. 4

Nie tak dawno opłakiwaliśmy śmierć wielkiego apostoła ubogich, Jeana Vaniera, który swoim oddaniem otworzył nowe drogi promującego dzielenia życia z osobami zmarginalizowanymi. Jean Vanier otrzymał od Boga dar oddania całego życia braciom z ciężkimi rodzajami niepełnosprawności, których często wyklucza się ze społeczeństwa. Stał się on „świętym z naszego sąsiedztwa”. Swoim entuzjazmem potrafił zebrać wokół siebie wiele młodych osób, mężczyzn i kobiet, którzy swoim codziennym zaangażowaniem dali miłość i przywrócili uśmiech na twarzach wielu słabych i wrażliwych, ofiarując im prawdziwą „arkę” zbawienia przeciw samotności i marginalizacji. To świadectwo zmieniło życie wielu osób i pomogło światu popatrzeć innymi oczami na osoby słabsze i wrażliwsze. Wołanie ubogich zostało wysłuchane i obudziło niezłomną nadzieję, stwarzając znaki widzialne i namacalne konkretnej miłości, które do dziś możemy dotykać naszymi rękami.

7. „Opcja na rzecz ostatnich, tych, których społeczeństwo odrzuca” (tamże, 195) jest uprzywilejowanym wyborem, do podjęcia którego są wezwani uczniowie Chrystusa, aby zdradzić wiarygodności Kościoła i żeby dać skuteczną nadzieję osobom bezbronny. Miłość chrześcijańska znajduje w nich swoje potwierdzenie, ponieważ ten, kto współczuje ich cierpieniom, w miłości Chrystusa otrzymuje siłę i daje moc głoszeniu Ewangelii.

Zaangażowanie chrześcijan, z okazji tego Dnia Ubogich, a przede wszystkim w życiu codziennym, nie polega tylko na inicjatywach towarzyszących, które, jakkolwiek godne pochwały i konieczne, powinny pobudzić w każdym z nas uwagę poświęcaną tym, którzy znajdują się trudnościach. „Ta pełna miłości uwaga jest początkiem prawdziwego zatroskania” (tamże, 199) o ubogich oraz poszukiwania dla nich prawdziwego dobra. Nie jest łatwo być świadkami nadziei chrześcijańskiej w kontekście kultury konsumpcyjnej i odrzucającej, która jest zawsze ukierunkowana na powiększanie dobra powierzchownego i przemijającego. Konieczna jest zmiana mentalności, aby ponownie odkryć to, co istotne, i nadać treść i skuteczność głoszeniu Królestwa Bożego.

Nadzieję przekazuje się również przez pocieszenie, które dokonuje się przez towarzyszenie biednym nie tylko w jakiejś chwili

pełnej entuzjazmu, ale również w trwałym zaangażowaniu. Biedni otrzymują nadzieję prawdziwą nie wtedy, kiedy widzą nas zadowolonych, że daliśmy im trochę czasu, ale wtedy, gdy odnajdują w naszym poświęceniu akt miłości bezinteresownej, która nie szuka zapłaty.

8. Proszę wszystkich wolontariuszy, którym często należy się uznanie, że jako pierwsi odkryli ważność tej uwagi poświęconej biednym, aby wzrastali w oddaniu. Drodzy bracia i siostry, proszę was, abyście szukali w każdym ubogim, którego napotkacie, tego, czego on naprawdę potrzebuje; abyście nie zatrzymywali się tylko na podstawowych potrzebach materialnych, ale odkrywali dobroć, która znajduje się w ich sercach, będąc uważnymi na ich kulturę oraz sposoby wyrażania się, abyście mogli wejść w braterski dialog z nimi. Odsuńmy na bok podziały ideologiczne czy polityczne, przegłębmy się uważnie istotnym sprawom, które nie potrzebują wielu słów, ale spojrzenia miłości oraz wyciągniętej ręki. Nie zapominajcie, że „najgorszą dyskryminacją, jakiej doświadczają ubodzy, jest brak opieki duchowej” (tamże, 200).

Biedni przede wszystkim potrzebują Boga, Jego miłości, która staje się widzialna dzięki świętym osobom, które żyją obok nich i które, w prostocie ich życia, wyrażają i uwydatniają siłę miłości chrześcijańskiej. Bóg posługuje się wieloma drogami i nieskończoną liczbą narzędzi, aby osiągnąć serca ludzi. Oczywiście, biedni zbliżają się do nas, ponieważ rozdajemy im jedzenie, ale to, czego naprawdę potrzebują, wykracza poza ciepły posiłek czy kanapkę, którą im ofiarujemy. Biedni potrzebują naszych rąk, aby mogli się podnieść, naszych serc, aby czuć na nowo ciepło uczuć, naszej obecności, aby przezwyciężyć samotność. Potrzebują po prostu miłości.

9. Czasami wystarczy niewiele, aby przywrócić nadzieję: wystarczy zatrzymać się, uśmiechnąć, posłuchać. Przynajmniej na ten jeden dzień zostawmy na boku statystyki. Biedni to nie są numery, dzięki którym możemy pochwalić się działaniami i projektami. Biedni to osoby, którym należy wyjść na spotkanie. To samotni młodzi i starsi ludzie, których trzeba zaprosić do domu, aby podzielić się posiłkiem. To kobiety, mężczyźni i dzieci, którzy czekają na przyjacielskie słowo. Biedni zbawiają nas, ponieważ pozwalają nam spotkać oblicze Chrystusa.

Oczom świata jawi się jako nieracjonalna myśl, że bieda oraz nędza mogą mieć siłę zbawczą. A jednak zapewnia nas o tym Apostoł, kiedy mówi: „Przeto przypatrzcie się, bracia, powołaniu waszemu! Niewiele tam mędrców według oceny ludzkiej, niewiele możnych, niewiele szlachetnie urodzonych. Bóg wybrał właśnie to, co głupie w oczach świata, aby zawstydzić mędrców, wybrał to, co niemocne, aby mocnych poniżyć; i to, co nie jest szlachetnie urodzone według świata i wzgardzone, i to, co nie jest, wyróżnił Bóg, by to co jest, unicestwić, tak by się żadne stworzenie nie chlępiło wobec Boga” (1 Kor 1,26-29). Oczami ludzkimi nie potrafimy zobaczyć tej siły zbawczej. Oczami wiary, natomiast, widzimy tę siłę działającą i w pomocy ubogim doświadczamy jej osobście. W sercu Ludu Bożego, który jest w drodze, bije ta siła zbawcza, która nie wyklucza nikogo, a wszystkich angażuje w rzeczywistej pielgrzymce nawrócenia, aby dostrzec biednych i pokochać ich.

10. Pan nie opuszcza tego, kto Go szuka i tych, którzy Go wzywają, „nie zapomina wołania ubogich” (por. Ps 9,13), ponieważ Jego uszy są uważne na ich głos. Nadzieja biednego jest wyzwaniem dla wielu sytuacji śmierci, ponieważ on wie, że jest szczególnie ukochany przez Boga i w ten sposób zwycięża cierpienie i wykluczenie. Doświadczenie ubóstwa nie zabiera mu jego godności, którą otrzymał od Stwórcy; żyje on w pewności, że zostanie mu ona w pełni zwrócona przez samego Boga, który nie jest obojętny na los swoich najsłabszych synów, lecz widzi ich utrapienia i bóle, i bierze ich w swoje ręce, dając im siłę i odwagę (por. Ps 10,14). Nadzieja biednego umacnia się pewnością tego, że jest on przyjęty przez Pana, że to w Nim znajduje prawdziwą sprawiedliwość i że jego serce jest wzmacniane, aby mógł kochać dalej (por. Ps 10,17).

Warunkiem, jaki stawia Pan Jezus uczniom, aby stali się wiarygodnymi ewangelizatorami, jest konieczność rozsiewania widzialnych znaków nadziei. Wszystkie wspólnoty chrześcijańskie i tych, którzy czują potrzebę niesienia nadziei i pocieszenia ubogim, proszę o zaangażowanie, aby ten Światowy Dzień mógł wzmocnić w wielu chęć konkretnej współpracy, aby nikt nie czuł się pozbawiony bliskości i solidarności. Niech towarzyszą nam słowa proroka, który zwiastuje inną przyszłość: „A dla was, czczących moje imię, wszędzie słońce sprawiedliwości” (Mt 3,20).

Wieści ze wspólnot



● Podczas spotkania wspólnoty 21 sierpnia w salce Parafii Św. Jacka w Bytomiu świętowaliśmy urodziny Asi Kopa. Drugą atrakcją była siostra Angelika Chyla, misjonarka z Ugandy (misja Rushooka), związana ze wspólnotą dzięki 50 dzieci z tej misji, uczestniczących w programie pomocy Adopcja Serca. Opowieści o różnorodnych problemach na misji, które trzeba pilnie i dobrze rozwiązywać, trudnej sytuacji dzieci z najbardziej potrzebujących rodzin, dobrodziejstwie „Adopcji Serca” dla nich, suszach i porach deszczowych niszczących



uprawy na polach, ... wskazywały jak bardzo siostra kocha swoje powołanie, ludzi, którym pomaga i służy. Zaproszony nowy proboszcz - ks. Krzysztof Karkoszka mówił o swoich kontaktach z misjami, szczególnie w Zambii. Efektywnie wspomagał tamtejszą misję - również osobiście - przy powstawaniu ośrodka zdrowia, oraz innych koniecznych inwestycjach. W kolejnych dniach okazało się, że jest naszym opiekunem, więc powrócimy do tych tematów.

● 30-31 sierpnia to jubileuszowe XV Dni Bytomskich Organizacji Pozarządowych, w których nasze Stowarzyszenie uczestniczyło po raz 15. Odbyły się one w parku miejskim, ze stoiskami z informatorami o działalności wspólnoty. Na scenie „nasza” Mama Adopcyjna opowiadała o swym afrykańskim dziecku, a na stoisku wpisywaliśmy zaproszenia na przygotowywany koncert dla Syrii.

● 5 września, w dniu Św. Matki Teresy z Kalkuty, bytomska wspólnota uczestniczyła we Mszy św. z uszanowaniem relikwii naszej Patronki. Tradycyjnie, w czasie poprzedzającym trwała nowenna do św. M. Teresy z zamontowanym Jej portretem w pobliżu ołtarza. Obraz ten towarzyszył na spotkaniu formacyjnym. Z racji Dnia Adopcji Serca postanowiliśmy wcześniej przyznać „Dzieci

Adopcyjne” oczekującym Rodzicom Adopcyjnym. Kwiaty z zapalonym zniczem zostały złożone na Skwerze dedykowanym Matce Teresie.

● 13 września 2019 r. - Kolejny rok pracy lubelskiej wspólnoty rozpoczęliśmy spotkaniem formacyjnym w sali konferencyjnej domu parafialnego przy kościele p.w. św. Józefa w Lublinie. Konferencje pt. „Budzenie wrażliwości sumień i otwieranie ludzkich serc na godność ludzi najbardziej potrzebujących” wygłosił duszpasterz naszej wspólnoty ks. Adam Bab. Spotkanie zakończyliśmy udziałem w Mszy św. w kościele głównym razem ze wszystkimi wiernymi.

● We wrześniu została przeprowadzona zbiórka pluszaków zorganizowana przez panią Bożenę Lemierską. Akcja informacyjna na Facebooku oraz przy wsparciu Elbląskiej Gazety Internetowej PorTel przyniosła nieoczekiwane owoce. Zebrano ponad dwa tysiące zabawek, pluszowych miszków i innych maskotek.

Państwo Lemierscy przy wsparciu najbliższej rodziny skompletowali 100 dużych paczek. Do akcji przyłączyli się także uczniowie szkół z Rychlik i Elbląga, którzy przygotowali listy do dzieciaków z Afryki w formie dużych pocztówek naklejonych na paczki. Pluszaki dotrą do dzieci w drugiej połowie stycznia 2020.

● W dniu 5 października Centrum Misyjne Archidiecezji Lubelskiej zorganizowało Forum Misyjne „Ochrzczeni i posłani w animacji i działalności misyjnej”. Program przewidywał m.in. prezentację środowisk misyjnych w naszej diecezji. Swoje prezentacje przedstawiały misyjne zgromadzenia zakonne: Siostry Białe, Ojcowie Biali, Siostry Franciszkańki Misjonarki Maryi, Ojcowie Werbiści i Siostry Urszulanek Kurii Rzymskiej, a także świeckie środowiska misyjne: ogniska misyjne dzieci, młodzieżowy wolontariat misyjny, grupy misyjne działające przy parafiach, jak też Stowarzyszenie Żywego Różańca czy Fundacja AfricaMed.

O Ruchu „Maitri”, jego historii oraz obecnych formach działania, w krótkim wystąpieniu opowiadała Barbara Mielecka, a w całym Forum uczestniczyli jeszcze

członkowie Ruchu: Róża Sternik, Teresa Głowacka i Artur Salamon. Forum zakończyła Msza Święta pod przewodnictwem ks. bp Mieczysława Cisko w Archikatedrze Lubelskiej oraz rozesłanie.

● Dnia 11 października 2019 roku w sali konferencyjnej domu parafialnego przy kościele p.w. św. Józefa w Lublinie odbyło się spotkanie lubelskiej grupy Maitri, na którym konferencje na temat „Szukanie dróg pojednania między zamożnymi i biednymi” wygłosił opiekun duchowy grupy, ksiądz Adam Bab. W spotkaniu uczestniczyły dwie członkinie grupy - Małgorzata i Elżbieta. Po zakończeniu konferencji grupa Maitri uczestniczyła we Mszy Świętej w kościele p.w. św. Józefa.

● 21 października 2019 r. Lublin, Duszpasterstwo 25+ u OO. Dominikanów, odbyła się prelekcja Moniki Sidor o Ruchu „Maitri”. W spotkaniu uczestniczyło ok. 30 osób. Po prezentacji, zadano wiele pytań, na które trudno było udzielić konkretnej odpowiedzi np. ile dzieci adopcyjnych ukończyło studia? jak dużo od lat dziewięćdziesiątych adoptowano dzieci? czy dzieci adopcyjne pomagają innym dzieciom? Pytanie dotyczyły też nazwy Ruchu, a także działalności O. Żelazka. Ogólnie było to bardzo owocne spotkanie zarówno dla uczestników jak i prelegentki.

● 14 listopada została otwarta wystawa „Misja” w warmińsko-mazurskiej Bibliotece Pedagogicznej im. Karola Wojtyły w Elblągu. Spotkanie z publicznością o programie Adopcji Serca i polskich misjach w Afryce poprowadził koordynator programu AS



Tadeusz Makulski. Autorem zdjęć prezentowanych podczas wystawy jest Łukasz Sokół, fotograf, wolontariusz Maitri. Fotografie zostały wykonane w krajach Afryki subsaharyjskiej w trakcie pobytu na placówkach misyjnych.

Tragedia mieszkańców zniszczonego przez działania wojenne Aleppo w Syrii oraz potrzeba okazania im wsparcia i pomocy w wymiarze materialnym, ale będącej jednocześnie widocznym znakiem solidarności i pamięci, stały u podstaw niezwykłego koncertu.

Bytom dla Syrii

22 września 2019 r. bytomski Ruch Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata Maitri, Stowarzyszenie Adopcji Serca Maitri oraz Marcin Gad zorganizowali w kościele Świętej Trójcy w Bytomiu prawdziwe wydarzenie artystyczne „Bytom dla Syrii”. Patronat nad koncertem objęli minister do spraw pomocy humanitarnej Michał Woś, który wraz z rodziną uczestniczył w koncercie oraz prezydent miasta Mariusz Wołosz. Około 600 przybyłych osób wysłuchało i zobaczyło 80 artystów m.in. Ewę Urygę, zespół Katharsis, czy chór Francesco.

Być może najważniejsze było pokazanie życia w zrujnowanym mieście, zobaczenie twarzy tych, którzy potrzebują całej naszej pomocy i świadectwo polskiej misjonarki siostry Brygidy Maniurki, z którą udało się przeprowadzić rozmowę z dalekiego Aleppo.

Efektem koncertu jest ponad 5 tysięcy złotych, które przeznaczone zostaną na potrzeby edukacyjne najmłodszych mieszkańców Aleppo.



Drodzy Przyjaciele naszych misji w Burundi

Pozdrawiamy was wszystkich bardzo serdecznie i dziękujemy za wasze trwanie razem z nami w dziele ewangelizacji i świadczenia Miłosierdzia wobec naszych braci i sióstr w Kościele w Burundi. Nasze placówki misyjne pełnią nadal swoją posługę wobec tych, których Pan Bóg powierza nam każdego dnia.

Przez 38 lat nieprzerwanie trwają w posłudze misyjnej nasze siostry, siostra Ancilla Otoka i siostra Terezyta Franus. One jako pionierki wraz z innymi dojeżdżającymi do tej posługi siostrami przeprowadziły nasze Misje przez burzliwą historię Kościoła w Burundi; prześladowanie Kościoła w latach 1980 - 1987, 12-letnią wojnę domową, odradzenie się kraju po zgłiszczach wojny, w tym ubóstwo, nędza i choroby ludu. Ich posługa pielęgniarska i troska o najuboższych znaczyła ślady, którymi charyzmat naszego Zgromadzenia wrastał w tę burundzką ziemię.

Kościół w Burundi, jak i nasze Zgromadzenie, stoi przed dużym wyzwaniem, ponieważ wielu młodych ludzi zgłasza się do seminariów duchownych i zgromadzeń zakonnych, bo bezrobocie, ubóstwo i chęć szybkiego poprawienia warunków życiowych miesza się z autentycznym darem powołania do wyłącznej służby Panu Bogu. Dlatego też i w naszym Zgromadzeniu proces formacji jest dłuższy i wymaga długotrwałego towarzyszenia młodym w rozeznaniu ich

powołania. Pierwszy etap – kandydatura, drugi – aspirat i trzeci – postulat.

7.09.2019 podczas rekolacji 9 juniorystek odnowiło swoje śluby czasowe. Również tego dnia do nowicjatu zostały przyjęte 3 postulanki, które po 2-letnim okresie wstępnym rozpoczęły zasadniczy etap formacji przygotowujący je do złożenia pierwszych ślubów zakonnych. Razem więc na dwóch rocznikach mamy 5 nowicjuszek. Natomiast 28 sierpnia 2019 roku do postulatu zostało przyjętych 10 aspirantek, które po rocznym procesie formacji rozpoczęły następny etap przygotowujący do życia zakonnego. Inne 6 kandydatek ukończyły rok pracy i kontaktu z nami, aby rozpocząć aspirat. Aktualnie aspirat i postulat znajduje się w Buraniro, nowicjat w Gatara. W Bujumbura natomiast siostry juniorystki przygotowują się poprzez studia do zadań apostołskich.

Pragniemy poinformować Was, Drodzy Przyjaciele, że w Gatara od 16 kwietnia tego roku trwa budowa nowicjatu. Budynek piętrowy jest już częściowo pokryty, trwają prace instalacji elektrycznej i hydraulicznej. Dziękujemy bardzo tym, pośród was,



którzy nas wspierają w tym trudnym dziele, szczególnie ofiarodawcom, którzy przekazali nam środki materialne na zatrudnienie ubogich kobiet i młodzieży w czasie wakacji. Około 120 młodych ludzi oraz 200 ubogich matek znalazło możliwość pracy i godnego wynagrodzenia. W dalszym ciągu prace budowlane trwają i liczba proszących o zatrudnienie choć na kilka dni, wciąż wzrasta. Drodzy nasi Przyjaciele, kochani nasi Bliscy, zapewniamy Was wszystkich o naszej pamięci i codziennej modlitwie w Waszych intencjach. O tę modlitwę również my Was prosimy, niech Pan nasz Jezus Chrystus wszystkich nas błogosławi, udzielając łask, których najbardziej potrzebujemy.

Siostra misjonarka
Karina Markowicz

List o. Baptista de Souza, dyrektora Karunalaya Beatrix School, szkoły z internatem stworzonej przez Śp. o, Mariana Żelazka SVD dla dzieci z rodzin osób chorych na trąd.

Na Boże Narodzenie z Puri

Święta Bożego Narodzenia 2019

Drodzy członkowie rodziny Maitri,

Ślę do was pozdrowienia pełne miłości na to wspaniałe Boże Narodzenie. Niech Święto narodzin naszego Zbawiciela wniesie nam szczęście i pomyślność. Niech nasze rodziny i przyjaciele zostaną wypełnieni pokojem i miłością, którą - wraz ze swoimi narodzinami - przynosi nam Jezus.

Boże Narodzenie jest również historią miłości - miłosierny Bóg staje się ludzką osobą, aby nauczyć nas jak kochać i opiekować sobą nawzajem. Samo istnienie Szkoły i Hostelu Beatrix jest znakiem, że Boska miłość wiąże Was z tymi małymi dziećmi więzią miłości i zrozumienia. Mimo, że możecie nigdy nie zobaczyć lub spotkać dziecka, które adoptujecie na odległość.

Nie tak dawno Bóg uratował nas od wielkiej katastrofy, kiedy cyklon Fani dotarł do Puri 3 maja tego roku. Na szczęście, z powodu bardzo wysokich temperatur, szkoła została zamknięta i ogłoszono wakacje letnie kilka dni wcześniej, a dzieci z hostelu były już w swoich domach w dniu uderzenia wiatru. Nasza Szkoła i Hostel doznała rozległych zniszczeń. Cyklon uszkodził podłogę w pokoju do nauki dzieci bez szansy na naprawę. Pokój ten ma teraz nową podłogę z ceramicznych płytek. Dzieci z chęcią się uczą w sali z nowym wystrojem. Także zaopatrzenie w wodę zostało całkowicie zniszczone. Zbiorniki zostały zmiecione razem z instalacją paneli słonecznych, dostarczających prąd do szkoły. Dach nad wejściem do budynku został zerwany. Większość drewnianych drzwi i okien - zarówno w chłopięcej, jak i dziewczęcej sekcji hostelu oraz starszej części budynku szkoły - zostały zniszczone i musiały być wymienione. Nowy budynek szkolny doznał poważnych uszkodzeń w postaci wybitych szyb, totalnego zniszczenia kamer, wiatraków i innych instalacji elektrycznych. W ramach prac restauracyjnych do hostelu chłopców przyłączono nowy blok łazienkowy.

Zakończenie napraw w szkole, hostelu, szpitalu i centrum rehabilitacji zajęło dobre 3 miesiące. Fundusze potrzebne do prac restauracyjnych Karunalayi cudownie nadeszły, nawet z niespodziewanych źródeł. W ciągu tych nerwowych miesięcy doświadczyłem potężnej obecności przy mnie Sługi



Bożego, ojca Mariana Żelazka. Dobitnie wierzę, że bez jego interwencji tak pokaźna naprawa nie byłaby możliwa do wykonania w tak krótkim czasie.

W ciągu tego kryzysu doświadczyłem także Waszej miłości i troski poprzez wysłane przez Was wiadomości. Z całego serca dziękuję za Waszą dobrą wolę i wsparcie naszej misji edukowania dzieci z marginesu społecznego. Mam szczerą nadzieję, że wasze poświęcenie na rzecz edukowania tych dzieci z rodzin, które padły ofiarą straszego trądu, zostanie hojnie wynagrodzone przez Pana; aby myśli, że poprzez Wasze

osobiste poświęcenie i wsparcie w edukacji wywołujecie uśmiechy na twarzach tych małych dzieci i dajecie im nadzieję, przyniosła wam szczęście i pomyślność, którą przyniósł Jezus.

Głęboko doceniam Wasze ciągłe wsparcie i - razem z dziećmi, które tak bardzo kochacie - życzę Wam **RADOSNYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU.**

*Wasz kochający,
Baptista de Souza SVD*



Ocalić życie albo je zniszczyć

Przejmujące świadectwo Therese Manyingu koordynatorki projektu w Stowarzyszeniu Rodzin dla Sierot i Dzieci Porzuconych (AFEOA) z Lubumbashi w DR Kongo.

„Pytam was: Czy wolno w szabat dobrze czynić, czy wolno źle czynić; życie ocalić czy zniszczyć?” (Łk 6,1-10)

Ulice dużych miast w Afryce pełne są dzieci ulicy, jakby te ulice je urodziły. Często dzieci traktowane są jak czarownicy (osoby o złych mocach). W wielu naszych miastach, takich jak Lubumbashi, kosze na śmieci stały się miejscem narodzin niemowląt. Czym jest dzisiaj wartość życia, która jest podstawowym prawem wszystkich istot żyjących? Wyrzuca się i porzuca dzieci, tak jak wyrzuca się śmieci. Porzuca się je na ulicy bez żadnego współczucia.

Rozważając za Franciszkiem świętą historię naszego życia we wszechświecie, trzeba nam otworzyć oczy, aby mogły one lepiej widzieć i dostrzegać w każdym życiu jego prawdziwą wartość, towarzyszyć mu w jego powstawaniu i patrzeniu w przyszłość.

Będąc solidarnymi ze świętością życia, zaangażujemy nasze ręce, aby bronić życia ludzi na naszej ziemi, poprzez prostą codzienną współpracę mającą ten sam cel, by ocalić i zachować życie – dać szlachetną odpowiedź Jezusowi, odpowiedź, która staje się aktualną koniecznością, pomimo iż wciąż nam umyka.

Jako Stowarzyszenie Rodzin dla Sierot i Dzieci Porzuconych (AFEOA) z Lubumbashi, z siedzibą w dzielnicy Katuba, jesteśmy pełni uznania i wyrażamy wdzięczność Stowarzyszeniu Ruchu Maitri Gdańsk Polska za wsparcie życia wielu dzieci z Afryki, Azji, Bliskiego Wschodu (Aleppo), Ameryki Południowej, a w tym roku szczególnie za obec-



ność w mieście Lubumbashi, by pomóc 35-ciu sierotom z Katuby - dziewczętom i chłopcom, którymi się opiekujemy. Borykamy się z problemami wielu chorób, opieką nad dziećmi i całokształtem codziennego życia.

Maitri Gdańsk od października dofinansowała nam budowę dwóch dormitoriów dla dziewcząt i chłopców, aby umożliwić im godne życie w miarę dorastania, a nam pozwoliła także przyjąć nowych przybyszów.

Dzielnica Katuba jest jedną z najbardziej zaludnionych peryferii miasta Lubumbashi, położonego 80 km na południowy zachód od granicy z Zambią. Powstała ona w 1950 roku w odpowiedzi na rosnącą urbanizację miasta. Lubumbashi jest stolicą gospodarczą regionu DR Kongo. Ze względu na bogactwo minerałów, obecnie wchłania dużo firm wydobywczych, które przyciągają wielu bezrobotnych młodych ludzi, pochodzących ze wsi i innych prowincji, którzy przyjeżdżają tam pracować. To ci młodzi ludzie wykorzystują seksualnie młode, biedne dziewczyny, a inne są napadane i gwałcone przez członków grup zbrojnych. Ponieważ są to dzieci niechciane, młode dziewczyny tuż po ich urodzeniu lub kilka miesięcy później wrzucają je do śmietników. AFEOA troszczy się także o dzieci urodzone na ulicach przez matki z zaburzeniami psychicznymi i dzieci młodych matek, mieszkających na ulicy.

W tamtym roku przyjęliśmy bliźniaki porzucone w domu przez młodych studentów z Uniwersytetu.

Bardzo trudnym zadaniem jest opieka, żywienie i czuwanie nad wieloma dziećmi jednocześnie. Ratowanie życia sierot wymaga relacji miłości i hojności, która jest zarazem delikatna i całkowicie oddana.

Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku, wypełnionych pokojem i miłością małego Dzieciątka Jezus z Betlejem!

Thérèse Manyingu

Owoce naszego wspólnego dzieła

Z wielkim podziwem i docenieniem patrzę na Waszą pracę związaną z „Adopcją Serca” dzieci afrykańskich, i pewnie nie tylko...

Jest to przepiękna inicjatywa, która wspiera obie strony: zarówno nasze dzieci i ich rodziny, ale i pozwala otworzyć serca

katolikom wierzącym w wielką Miłość Boga do każdego człowieka.

I choć nie byli na misjach, wierzą nam, misjonarzom, że wspomagamy najbiedniejszych, że ich pieniądze są dobrze użyte z pożytkiem dla najbardziej potrzebujących dzieci i młodzieży, że to dzięki tej pomocy na „odległość” dzieci te chodzą do szkół, uczą się pisać i czytać. Wielu z nich jest już na studiach. Niektórzy nawet je pokończyli, inni mniej zdolni wrócili na pola, ale potrafią się podpisać, przeczytać i policzyć... komuś może się wydawać, że to mało, ale to bardzo wiele.

Kiedy tu przyjechałam ponad 20 lat temu, jedno, dwoje dzieci z rodziny chodziło do szkoły, bo nie było za co. Dzisiaj każdy maluch biegnie do przedszkola, a starszaki do szkół. Kochają nasze katolickie szkoły, bo są na wysokim poziomie, są czyste, schludne i tam się pracuje. Dzieci mają do-

bre wyniki i przechodzą do wybranych szkół średnich. To owoce waszej i naszej pracy.

Pewnie zawsze są jakieś „wyjątki” jak w regule, to może od czasu do czasu komplikuje relacje, powstaje niezrozumienie... bo to dwa odmienne światy, jakby dwa bieguny... jakby białe i czarne, nie w kolorze skóry, ale w mentalności, w rozumieniu. W Polskiej rzeczywistości nikt nie oddaje dziecka cioci, babci, obcym w wieku paru za ledwie lat. Tutaj to normalność, której polskie rodziny nie mogą, nie potrafią zrozumieć. A my czasami nie tylko się denerwujemy chcąc wytłumaczyć ewenement, ale i często padamy ofiarą niezrozumienia i podejrzewania...

Dziękując Wam wszystkim, ekipie MAITRI, Dobroczyńcom, Wolontariuszom, za wasz wkład, solidną pracę i wiarę, bo to ona daje siły nam i Wam... proszę Boga Bogatego w Miłosierdzie, by nas wszystkich wspomagał, błogosławił i udzielał łask tak potrzebnych do kontynuowania tego dzieła „AD GENTES” w jakikolwiek sposób.

Z serdecznymi pozdrowieniami z misji w Doumé,

s. Fabiana LEITGEBER, pallotynka



Prośba o pomoc

Posiłek dla ubogich maluchów z Mananjary

Rozpoczynamy współpracę z misją w kolejnym afrykańskim kraju. Madagaskar nawiedzają liczne epidemie, spora część populacji tkwi w ubóstwie, a sytuacja polityczna jest niestabilna. Dzieci z okolic Mananjary na wschodzie kraju cierpią z powodu niedożywienia. Pomagają im księża werbiści z Polski, którzy prowadzą misję w tej miejscowości. Dopomóżmy misjonarzom w dożywianiu ubogich maluchów. Zanieśmy pomoc Afryce!

Rodzice nie dbają o edukację dzieci

W Szkole dla Biednych w Mananjary (Ecole des Pauvres) uczy się obecnie ponad 100 dzieci, pochodzą z najbiedniejszych rodzin w tym mieście na wschodnim wybrzeżu Madagaskaru. Rodzice uczniów często nie widzą potrzeby edukacji. Zapewniając codzienny posiłek dla dzieci, pomagamy im samym i skłaniamy rodziców do współpracy. Tylko dzięki edukacji dzieci są w stanie wyrwać się z chronicznej biedy, która trapi ich region.

Szkoła dla Biednych

Stołówka, która rozdaje posiłki, mieści się w Szkole dla Biednych, w dzielnicy miasta Mananjary, Janambow. Każdego dnia w ciągu roku szkolnego, który trwa od października do czerwca, 100 dzieci otrzymuje regularnie



obiad. Razem to 20 posiłków miesięcznie dla 100 dzieci przez 9 miesięcy. W grudniu i okresie Wielkanocy nie ma szkoły. Pomocy udzielają księża werbiści, a jej koszt jednostkowy to ok. 340 ariary.

Zwalczamy głód i analfabetyzm

Z pomocy skorzystają przede wszystkim dzieci, ich rodzice nie zawsze mogą zapewnić im posiłek. Dodatkowo rozwiązujemy problem analfabetyzmu, który we wschodniej części Madagaskaru jest nadal wielki. Ze zdobytym wykształceniem łatwiej im będzie zdobyć pracę i zapewnić właściwy rozwój swoim przyszłym rodzinom. Przekazując wartości chrześcijańskie przyczyniamy się również do formowania świadomych wierzących.



Prosimy o pomoc dla ośrodków dożywiania głodujących dzieci w Afryce subsaharyjskiej poprzez przekazanie 1% podatku dochodowego na rzecz

Stowarzyszenie Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata MAITRI

KRS 0000364214

www.maitri.pl

KOSZTORYS (w miejscowej walucie)

RYŻ – 30 worków po 20 kg, 73 000 za worek – razem 2 190 000

WARZYWA SUCHE (groch, fasola)

– 150 kg, koszt 1 kg 8 000 – razem 1 200 000

MIĘSO – 145 kg, koszt 1kg 9 000

– razem 1 300 000

WARZYWA ŚWIEŻE – razem 900 000

(pomidory, maniok, ziemniaki)

OLEJ, PRZYPRAWY, itp. – razem 410 000

PODSUMOWANIE (w miejscowej walucie)

– 6.000.000

Całkowity koszt projektu: 1538 euro

KWOTA PROJEKTU: 1 538 euro
Wpłaty na ten cel prosimy kierować na:

Nr konta – wpłaty w PLN
34 1240 1255 1111 0010 4395 6330

Nr konta – wpłaty w EURO
PL 33 1160 2202 0000 0002 5567 7854

SWIFT: BIGBPLPW

Nazwa rachunku:
Stowarzyszenie Ruchu MAITRI
ul. ks. Zatora Przytockiego 3
80-245 Gdańsk

Tytułem: Projekt – 01/DIEMA



Adres redakcji: Ruch Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata „Maitri”, przy Parafii Najświętszego Serca Jezusowego, Gdańsk-Wrzeszcz
Tel./faks: 58-520-30-50; www.maitri.pl; e-mail: gdansk@maitri.pl. Redakcja: Ewa Turek, Tadeusz Makulski.

Skład: Urszula Dobrzyńska. Koszt prenumeraty: 18 zł na rok (wraz z wysyłką). Nr konta: PeKaO SA. III O/Gdańsk, . 34 1240 1255 1111 0010 4395 6330. Nazwa rachunku: Stowarzyszenie Ruchu MAITRI; ul. Ks. Józefa Zatora-Przytockiego 3; 80-245 Gdańsk.

Biurowisko gdańskiego ośrodka Ruchu Maitri czynne: PN, WT, CZ: 10.00–18.00, ŚR, PT: 8.00–16.00.

Wspólnotowa Msza św.: w drugi czwartek miesiąca o godz. 15:00, chętnych do udziału prosimy o kontakt telefoniczny.